

Sygn. akt I C 247/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Sidyk

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 roku w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko P. M. (M.)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego P. M. na rzecz powoda D. M. kwotę 200 000 zł (dwieście tysięcy złotych) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, tj. w wysokości 18% w stosunku rocznym od dnia 3 czerwca 2013 roku, 17% w stosunku rocznym od dnia 6 czerwca 2013 roku, 16% w stosunku rocznym od dnia 4 lipca 2013 roku, 12% w stosunku rocznym od dnia 9 października 2014 roku, 10% w stosunku rocznym od dnia 22 maja 2015 roku i kolejnymi umownymi odsetkami za opóźnienie w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty (jednak nie więcej niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie);
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 117 zł (sześć tysięcy sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 247/15

UZASADNIENIE

Powód D. M. w pozwie z dnia 18 lutego 2015 roku podtrzymanym w piśmie z dnia 9 listopada 2015 roku (k. 42-45) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. M. kwoty 200 000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 3 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że w dniu 30 listopada 2012 roku zawarł z pozwanym P. M. umowę pożyczki. Na podstawie tej umowy powód przeniósł na własność pozwanego pieniądze w kwocie 200 000 zł, a pozwany zobowiązał się zwrócić kwotę 200 000 zł wraz z odsetkami w dniu 2 czerwca 2013 roku. Pozwany potwierdził odbiór kwoty 200 000 zł w gotówce. Umowa pożyczki z dnia 30 listopada 2012 roku została sporządzona w formie pisemnej, podpisana przez powoda i pozwanego, a nadto pod podpisami stron umowy umieszczono numery dowodów osobistych oraz numery PESEL i podpisy dwóch świadków obecnych przy zawieraniu wymienionej umowy. Pozwany nie zwrócił kwoty 200 000 zł w terminie wskazanym w umowie pożyczki. W związku z powyższym powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 200 000 zł. Pomimo wezwania pozwany do dnia wniesienia pozwu nie zwrócił należności. Powód wskazał, że zgodnie z §6 umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2012 roku za opóźnienie w zwrocie pożyczki

pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek w wysokości 0,5% dziennie. Mając jednak na względzie, że zgodnie z art. 359 § 2² k.c., jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne, żądanie zasądzenia odsetek maksymalnych jest uzasadnione.

Pozwany P. M. w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 9 marca 2015 roku wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie i w toku dalszego procesu wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że nie kwestionuje okoliczności samego zawarcia umowy pożyczki, jaka miała miejsce w dniu 30 listopada 2012 roku. Pozwany zaprzeczył jednak, aby przedmiotem umowy pożyczki była kwota 200 000 zł. Pozwany na skutek zawartej umowy otrzymał od powoda kwotę 20 000 zł, która to kwota została w całości zwrócona w ustalonym przez strony terminie, tj. bez zbędnej zwłoki. Pozwany zaprzeczył również, aby w dniu 30 listopada 2012 roku obecni byli przy sporządzaniu umowy i przekazaniu środków wskazani świadkowie w osobach S. T., K. J. czy R. W.. Osoby te pozostają w konflikcie z pozwanym, dlatego też są skłonni do podejmowania wszelkich działań na niekorzyść pozwanego. Należności, jakie wynikały z zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki zostały w całości spłacone, powód zobowiązał się również do wystawienia na okoliczność zwrotu pieniędzy w wysokości 20 000 zł potwierdzenia, jednak do dnia dzisiejszego powód nie przesłał pozwanemu tego dokumentu (k. 10-13, k. 35-38).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 30 listopada 2012 roku w Z. doszło do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy D. M. jako pożyczkodawcą a P. M. jako pożyczkobiorcą. Umowa została sporządzona w formie pisemnej i podpisana przez obie strony. Powód przygotował druk umowy w formie komputerowej, spotkał się z pozwanym w umówionym miejscu i na masce samochodu w obecności pozwanego uzupełnił pozostałe dane w miejscach wykropkowanych, a następnie obydwie strony podpisały umowę, jeden jej egzemplarz otrzymał pozwany. Na miejscu powód przekazał też pieniądze w reklamówce pozwanemu.

Na podstawie umowy, zgodnie z jej §1, powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 200 000 zł na okres od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia 1 czerwca 2013 roku. Pozwany zobowiązał się też do zapłaty odsetek (kapitałowych) od zaciągniętej pożyczki w wysokości 2% w stosunku miesięcznym. Pożyczkobiorca w §2 i 3 umowy potwierdził odbiór pożyczki w gotówce oraz zobowiązał się do jej zwrotu wraz z odsetkami w następnym dniu po upływie terminu określonego w §1 umowy, czyli w dniu 2 czerwca 2013 roku.

W §6 umowy strony postanowiły, że za opóźnienie w zwrocie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek w wysokości 0,5% dziennie.

/okoliczności częściowo bezsporne; ponadto **dowód:** oryginał umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2012 roku (w depozycie sądowym 8/16; k. 68), odpis umowy pożyczki (k. 27-28 akt sprawy)/

Pozwany P. M. rozmawiał na temat pożyczki pieniędzy w kwocie 200 000 zł od powoda ze znajomym R. W. i przeznaczenia ich na planowaną inwestycję, która wiązała się z wykupem terenu pod kamieniołomy. W dniu zawarcia umowy, pozwany pojechał na spotkanie z powodem po pieniądze. Projekt umowy przygotował powód, został on uzupełniony i umowa podpisana na masce samochodu, w czasie spotkania stron, a następnie pozwany przywiózł pieniądze do restauracji i wręczył je osobom, którzy oczekiwali tam na niego wraz z R. W..

Pozwany nie zwrócił powodowi pożyczonej sumy pieniężnej. Powód pismem z dnia 12 września 2014 roku doręczonym w dniu 17 września 2014 roku, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 200 000 zł z tytułu zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2012 roku. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Po upływie kilku miesięcy od zawarcia umowy pożyczki, na prośbę powoda, K. J. (ówczesna partnerka powoda, obecna żona) oraz jego kolega S. T. podpisali się pod treścią umowy jako świadkowie.

/ **dowód:** zeznania świadka R. W. (nagranie k. 175), zeznania świadka K. M. (nagranie, adnotacje k. 112-114), częściowo zeznania świadka M. B. (nagranie, adnotacje k. 93-95), częściowo zeznania świadka S. T. (nagranie, adnotacje k. 70-72), odpis wezwania z dnia 12 września 2014 roku wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 29, 30)/

Oceniając zeznania świadków S. T., M. B., A. L. i G. J. należy wskazać, że w stwierdzeniach tych świadków występują istotne sprzeczności, a także stopień ich ogólności z uwagi na niewiele konkretnych informacji posiadanych przez świadków, nie pozwalał na czynienie na ich podstawie stanowczych ustaleń w zakresie okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy, wysokości pożyczonej sumy i dokonania jej zwrotu.

Świadek S. T. (k. 71) stwierdził, że nie był obecny przy sporządzaniu przez strony umowy, podobnie jak świadek K. M. (poprzednio: J.), która zeznała stanowczo, że ani ona ani S. T. nie byli obecni przy sporządzaniu umowy pożyczki, a swoje podpisy zostawili na umowie, na prośbę powoda – jej obecnego męża, po upływie kilku miesięcy, gdy powód zaczął się obawiać, że pożyczka może nie zostać mu zwrócona; chciał w ten sposób wzmocnić swoją pozycję dowodową. Niewątpliwie, świadek K. M., żona powoda, nie miała żadnego interesu, aby przedstawiać taką wersję wydarzeń osłabiającą pozycję dowodową w sprawie jej męża, co tym bardziej przemawia za przyjęciem, że zeznania były zgodne z prawdą i szczerze.

Nie są natomiast wiarygodne zeznania świadka S. T. w części, w której zeznał, że nie pamięta czy czytał to co podpisywał, ale jednocześnie podniósł, że na umowie była chyba kwota 20 000 zł. Nie znajdują też potwierdzenia zeznania świadka, że był obecny przy zwrocie pieniędzy przez pozwanego powodowi, gdyż przyjechał wówczas po ich odbiór razem z powodem. Wersja świadka jest w tej części sprzeczna nawet z zeznaniami samego pozwanego, który stwierdził, że powód był wówczas sam.

Świadek M. B. (k. 93-95) twierdziła, że pozwany pokazywał jej umowę, jednakże nie pamiętała jej treści, ilości kartek, na których umowa była sporządzona, kto był na niej podpisany i innych szczegółów dotyczących tej umowy. W tej sytuacji nie sposób uznać za wiarygodne jej twierdzeń, że umowa była na kwotę „chyba 20 000 zł”. Poza tym, twierdzenia świadka są sprzeczne w tej części również z zeznaniami pozwanego, który podnosił, że powód nie dał mu egzemplarza umowy i nikomu jej nie pokazywał. Świadek nie była w stanie również podać jakichkolwiek szczegółów co do auta wycycytowanego przez pozwanego, które – jak twierdził pozwany – miało być zapłacone z pieniędzy z pożyczki uzyskanej od powoda.

Świadek A. L. (k. 114-115) rzekomo słyszał rozmowę pozwanego P. M. i S. T. o pożyczce i jej podpisaniu przez „świadków” już w późniejszym terminie, po jej zawarciu. Tymczasem G. J. (k. 115-116) twierdził, że był świadkiem takiej rozmowy, ale pomiędzy P. M. a A. L., a nie między pozwanym a S. T..

Powyższe sprzeczności nie pozwalają uznać zeznań w/w świadków za wiarygodne. Na marginesie należy zauważyć, że w pierwszej wersji, tj. w sprzeczności od nakazu zapłaty, pozwany podnosił, że świadkami na okoliczność wysokości pożyczki i wykonania w całości powstałego zobowiązania miały być inne osoby, tj. T. G. i T. K., z których zeznań pozwany ostatecznie zrezygnował „zastępując” je zeznaniami przesłuchanych świadków. Z dużym prawdopodobieństwem może zatem przyjąć, że zeznania A. L. i G. J. zostały złożone na użytek niniejszego postępowania. Nawet jeżeli świadkowie zeznawali w swoim subiektywnym odczuciu zgodnie z prawdą, nie można wykluczyć z uwagi na wysoki stopień ogólności ich twierdzeń, że mówili w ogóle o innym spotkaniu powoda z pozwanym, nie dotyczącym zwrotu przedmiotowej pożyczki, np. dotyczącym wypłaty odsetek kapitałowych od udzielonej kwoty pożyczki.

Z zeznań świadka R. W. (nagranie k. 175) wynika w sposób jednoznaczny, że pożyczka udzielona pozwanemu przez powoda opiewała na kwotę 200 000 zł. Świadek wprawdzie nie był obecny przy samym sporządzeniu umowy pożyczki i odebraniu pieniędzy od powoda przez pozwanego, ale z jego zeznań wynika, że oczekiwał na pozwanego w restauracji z osobami, którym pozwany miał przekazać kwotę 200 000 zł w związku z planowaną inwestycją związaną z wykupem terenu pod kamieniołomy. Pozwany w tym czasie pojechał na spotkanie z powodem po pieniądze, a następnie przywiózł je do restauracji i wręczył je osobom, którzy oczekiwali na niego wraz ze świadkiem R. W.. Świadek wiedział,

że pozwany jedzie po pieniądze do powoda, gdyż pozwany rozmawiał na ten temat ze świadkiem i mówił mu skąd będą pochodziły pieniądze na planowaną inwestycję. Zeznania świadka stanowią zatem potwierdzenie na prawdziwość zapisów zawartych w umowie pożyczki odnośnie wysokości pożyczonej kwoty.

Z przyczyn wskazanych wcześniej, wobec treści umowy pożyczki, Sąd nie uznał za wiarygodne zeznań pozwanego P. M. w części, w której podnosił, że pożyczka opiewała na kwotę 20 000 zł. Jest to twierdzenie sprzeczne z treścią pisemnej umowy pożyczki, natomiast pozwany w toku procesu w żaden sposób nie wykazał, że doszło do sfalszowania dokumentu w postaci złożonej przez powoda umowy poprzez jego przerobienie w ten sposób, że pierwsza strona umowy została zastąpiona inną o odmienniej treści.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 720 § 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami, umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem.

Powód D. M. wykazał fakt zawarcia umowy pożyczki sumy pieniężnej w kwocie 200 000 zł na okres do dnia 1 czerwca 2013 roku z pozwanym P. M., jako pożyczkobiorcą, przedkładając pisemną umowę z dnia 30 listopada 2012 roku (k. 27-28). W treści umowy, w jej § 2, pożyczkobiorca potwierdził odbiór całej kwoty w gotówce.

Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia pisemnej umowy pożyczki z powodem we wskazanej dacie, podnosił jednak, że umowa ta opiewała na kwotę 20 000 zł, a nie 200 000 zł. Faktycznie zatem pozwany zarzucał, że doszło do przerobienia umowy przez powoda poprzez zastąpienie pierwszej strony umowy, stroną o innej treści w zakresie pożyczonej sumy pieniężnej. Ponadto, pozwany twierdził, że uregulował swoje zobowiązanie, tj. zwrócił sumę 20 000 zł powodowi.

W toku procesu pozwany nie wykazał jednak swoich zarzutów. Żaden z przedstawionych dowodów nie potwierdza wersji pozwanego, że doszło do przerobienia umowy pożyczki przez powoda. Pozwany przede wszystkim nie przedłożył tego egzemplarza umowy, która – według jego twierdzeń – miała opiewać na kwotę 20 000 zł. Zeznania świadków również nie dają podstawy do wnioskowania, że doszło do przerobienia umowy. Podkreślić należy, że powód pismem z dnia 12 września 2014 roku doręczonym w dniu 17 września 2014 roku, wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 200 000 zł z tytułu zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki z dnia 30 listopada 2012 roku. (k. 29, 30) Pozwany natomiast nie udzielił żadnej odpowiedzi, w której zaprzeczałby podpisaniu kiedykolwiek z powodem umowy pożyczki na kwotę 200 000 zł. Ponadto, można byłoby się spodziewać, że takie wezwanie w sytuacji, jeżeli umowa faktycznie opiewałaby na kwotę 20 000 zł, będzie skutkowało złożeniem przez pozwanego zawiadomienia do organów ścigania o podejrzeniu możliwości popełnienia na jego szkodę przestępstwa przerobienia dokumentu i usiłowania oszustwa poprzez próbę doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem przy użyciu sfalszowanego dokumentu. (art. 270 k.k. w zw. z art. 286 k.k.).

Pozwany nie wykazał także, aby zwrócił pożyczkę powodowi. W tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym. Należy bowiem mieć na uwadze, że brak zapłaty, tj. niedokonanie zwrotu pieniędzy, stanowi okoliczność negatywną. Nie można obciążać powoda obowiązkiem wykazania braku zapłaty ze strony pozwanej, skoro stanowisko powoda odnośnie nieotrzymania przez niego zapłaty jest równoznaczne ze stwierdzeniem braku wpłat ze strony pożyczkobiorcy, a zatem braku również jakichkolwiek „potwierdzeń zapłaty”.

W niniejszej sprawie jednak pozwany nie przedłożył jakichkolwiek dokumentów, które by świadczyły lub co najmniej uprawdopodobniały, że uregulował swoje zobowiązanie w całości lub w części. Zeznania przesłuchanych świadków, z uwagi na ich ogólność, wskazywane wcześniej sprzeczności, brak konkretnych informacji, nie stanowią również wystarczającego dowodu w tym zakresie.

Z tych wszystkich względów, Sąd uwzględnił powództwo w całości. Powód nie domagał się zasądzenia odsetek kapitałowych, a jedynie odsetek umownych za opóźnienie od dnia 3 czerwca 2013 roku, które z uwagi na ograniczenia zawarte w art. 359§2¹ k.c. i art. 481§2¹ k.c. (w brzmieniu aktualnym od 1 stycznia 2016 roku i poprzednim) Sąd zasądził w wysokości odsetek maksymalnych.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§3 k.p.c. oraz §2 ust. 1, 2, §4 ust. 1, §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.).

Koszty poniesione w toku procesu przez powoda obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł, opłatę od pozwu w kwocie 2 500 zł (k. 2) i opłatę od pełnomocnictwa – 17 zł (k. 26). Razem – 6 117 zł.

Stosownie do §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Także zgodnie z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1668) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.